

Henryk Nicpoń – dziennikarz, publicysta, poeta, pisarz. Posiada duszę historyka i badacza dziejów, etnografa i socjologa. To , co cechuje go najbardziej, to przede wszystkim koncyliacyjne nastawienie do otoczenia społecznego. Jest skromny i śmiały zarazem.



Ta śmiałość i skłonność do tworzenia ciekawych fabuł literackich znajduje egzemplifikację w jego twórczości; nie tylko ciekawej ale i wielce oryginalnej. Henryk Nicpoń pisze tak, aby zachować w procesie fabularyzacji wierność faktograficzną, sięganie do ciekawych źródeł (pochodzących nie tylko z archiwów ale także bezpośrednio od ludzi będących świadkami porywających zdarzeń i ciekawych przemian regionalnych, środowiskowych oraz świadomościowych– przyp. HG).

Henryk Nicpoń był 26 listopada 2008 r. gościem w Stowarzyszeniu Miłośników Jarosławia. Spotkanie wypełniły rozmowy z pisarzem i dziennikarzem o jego twórczych realizacjach, planach literackich na przyszłość itp. Autor m.in. „Lewiatan królowej Bony”, „Za wrotami cudów” i „Tajemnic Soliny” powiedział o sobie słów parę, chociaż wielu jarosławian zna jego warsztat dziennikarski, bezkompromisowość, talent reportażysty i literata. W Jarosławiu ma wielu przyjaciół.

Trzy jego najważniejsze książki – to realizacje literackie utrzymane w konwencji faktograficzno-baśniowej, które Henryk Nicpoń popełnił w ostatnim okresie. Na spotkaniu podzielił się informacjami i ciekawostkami o tym, jak dociera do źródeł, do ludzi, do środowisk, w których odnajduje to, co stanowi potem odzwierciedlenie w pięknej artystycznej fabule.

Henryk Nicpoń posługuje się zręcznym językiem, Jest także znakomitym mówcą. Potrafi ciekawie mówić o Podkarpaciu, swoich pasjach i głębokich związkach z dziennikarstwem. Człowiek renesansu, mistrz słowa, analityk procesów społecznych oraz zjawisk kulturowych, także tych o charakterze ludycznym. Jest sobą. Nie zmienia poglądów. Kocha swoją pracę twórczą. Niżej podpisany jest pełen przekonania, że jego literackie kreacje mogą stanowić znakomitą materię do przyszłych scenariuszy filmowych. Bieszczady znajdują w jego twórczości miejsce szczególne. Opisuje je tak, jak nikt nigdy dotąd tego nie uczynił. I na tym polega wielka

dojrzałość twórcy.

Henryk Nicpoń przyjechał do Jarosławia w towarzystwie znanego wydawcy Jana Kopki.

Tekst i zdjęcie: Henryk Grymuza

Źródło: <http://www.infotuba.pl>